KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 7go Lipca 1865 r. | № 151. | ROK 44. | 25 Czerwca / 7 Lipca 1865 r.

Piątek. | Rano ciepła st. 14; w poł. st. 23. Wys. wody st. 2. c. 2. (w mierze.) | Wschód Słońca g. 3 m. 49 Zachód „ „ 8 „ 19 | Jutro, ŚŚ. Kiljana B. i Elżbiety Wdowy.

— Najjaśniejszy Pan mając Sobie przedstawiony najpoddanniejszy adres 127 szlachty właścicieli ziemskich z Powiatu Lubelskiego, w którym wyrażają swe szczere współczucie dla boleści jaka dotknęła Jego Cesarsko-Królewską Mość z powodu zgonu Wielkiego Xięcia Cesarzewicza Mikołaja Alexandrowicza, Najmiłościwiej rozkazać raczył: wszystkim osobom, które ten adres podpisały, za wyrażone przez nie uczucia, oświadczyć w Imieniu Jego Cesarsko-Królewskiej Mości szczere podziękowanie. (D. W.)

W Imieniu Najjaśniejszego
ALEXANDRA II.
Cesarza Wszech Rosji, Króla Polskiego,
etc., etc., etc.
Rada Administracyjna Królestwa.

W zamiarze powiększenia dochodów kasy miasta Warszawy, i w celu pokrycia w części wydatków ponoszonych przez nią corocznie na utrzymanie w czystości i porządku placów miejskich, oraz na urządzenie chodników; Rada Administracyjna Królestwa: na przedstawienie Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, postanowiła i stanowi: Artykuł 1. Zajmowane na placach targowych w mieście Warszawie przez przekupniów miejsca, winny być rozdzielone na części, — po sażeniu kwadratowym trzymające, — i te części mają być po szczególe oddawane w dzierżawę przez publiczną licytację, na korzyść miasta, na termina, jakie oznaczy Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych i Duchownych. Art. 2. Zabrania się oddawać jednej osobie więcej jak dwie cząstki na jednym placu. Art. 3. Za zajmowanie chodników pod urządzenie rusztowań i części ulic na skład materjałów przy budowie i restauracji domów w mieście Warszawie, ma być na rzecz kasy miejskiej pobierana od każdego arszyna kwadratowego zajętego chodnika i ulicy opłata po 2 kop. sreb., czyli za sażeń kwadratowy kop. sreb. 18 na miesiąc. Art. 4. W tej samej wysokości pobieraną będzie na rzecz kasy miejskiej, opłatą z przestrzeni miejskiej oddawanych pod budowy: cyrków, karuzeli, menażerji i tym podobnych czasowych zabudowań, urządzanych w widokach przemysłowych i spekulacyjnych w mieście Warszawie. Art. 5. Wykonanie niniejszego postanowienia, które w Dzienniku Praw ma być zamieszczone, Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych porucza.

Działo się w Warszawie, dnia 8 (20) Czerwca 1865.

Namiestnik, Jenerał-Adjutant, (podpisał)
Hrabia *Berg.*

Dyrektor Główny Prezydujący w Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych
(podpisano) *Ks. Czerkaski.*

P. o. Sekretarza Stanu, (podpis:) *A. Zaborowski.*
(Dz. War.)

— W rozkazie wydanym do Policji Wykonawczej Nro 186, z powodu, że na wielu domach, po reperacji, dachy i kominy w czasie robót zawalane gliną i wapnem, pozostają niepobielone i niepomalowane, poleconem zostało dopilnowanie, ażeby na przyszłość kominy i dachy, na których roboty ukończone zostały, były pomalowane lub pobielone w ciągu d. 7-u. (Gaz. Polic.)

— Wczoraj wyjechali: Jenerał-Lejtnant Xiążę *Bebutow*, zagranicę; Jenerał-Major *Chomentowski*, do Twierdzy Nowogieorgiewskiej.

— Jutro o godzinie 11tej z rana, w Kościele XX. *Reformatów*, jako w rocznicę skonu ś. p. Franciszka *Krzywkowskiego*, b. Kontrollera Konsumcyjnego, odprawi się Nabożeństwo. Synowie, Krewni i Przyjaciele, raczą pospieszyć się z wspólną modlitwą błagać WSZECHMOCNEGO o spokój duszy, która z zaparciem się własnych potrzeb na tym padole płaczu, żyła wyłącznie dla dobra Rodziny. (10,203.)

— W dniu 10tym b. m., to jest w przyszły Poniedziałek, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele Powązkowskim, o godzinie 10tej rano, za spokój duszy ś. p. Stanisława *Kijeńskiego*, Oficera b. Wojsk Polskich, ostatecznie Emeryta; po skończeniu którego, nastąpi przeniesienie zwłok i poświęcenie grobu; na które, pozostała Żona i Dzieci, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. (10,239.)

— W Kościele Powązkowskim dnia 10go b. m., o godzinie 9tej rano, to jest w Poniedziałek, odbędzie się Wotywa za spokój duszy ś. p. Walentego *Chinowskiego*, b. Wojskowego Polskiego, oraz jego małżonki Elżbiety z Prelerów, a zarazem poświęcenie pomnika; na które, zaprasza się Przyjaciół i Kolegów zmarłego. (10,247.)

— Adam *Kuczyński*, Podmajstrzy Mularski, po długiej i ciężkiej chorobie, onegdaj zszedł z tego świata. Pozostała Żona wraz z Dziećmi, zaprasza Familję i Przyjaciół, na exportację zwłok jego, jutro o godzinie 5tej po południu, z Kościoła XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski. (10,241.)

— W Chełmicach dnia 30 z. m. zmarł w wieku lat 53, Henryk Tarło.

— Wczoraj Opiekunowie i Opiekunki Warszawskiego Tow. Dobr. odbyli wizytę w Ochronie na Pradze istniejącej. Z powodu słabości Naczelnika Sekcji Ochron P. Rogińskiego, zastąpił go w egzaminowaniu dziatek P. Adam Bartoszewicz, b. Inspektor Szkół, emeryt. Z liczby 114 dziatek, jest chłopców 36 a dziewcząt 78 z tych 41 izraelitek, do Ochrony uczęszczających. Otrzymali nagrody w książkach przez Tow. Dobr. ofiarowanych: Józefa Lichowska, Apolonia Bendo, Antoni Rechnik, Antoni Rybka i Bronisław Lachowski. Rozdano nadto 20 kilka książek przez Opiekuna ofiarowanych i 4 pary pończoszek. Opiekunami zakładu są: PP. Różycki Juljan i Zbiegniewski Mar-

celli, Dozorczynią, Pani Marja Klicka, pod-Dozorczynią, Kazimira Łempicka.

— Następujący wychowańcy Instytutu moralnie zaniedbanych dzieci, istniejącego w Królikarni, otrzymali na examinie publicznym w dniu 3cim Lipca 1865 r. odbytym, Nagrody i Pochwały:

Nagrody: Jankowski Alexander, Budzyński Alexander, Radzymiński Hilary, Wiechowicz Juljan, Stoczkiewicz Eugenjusz, Łuczakowski Stanisław; Pochwały: Sydow Cezar, Gebler Franciszek, Milczarski Wawrzyniec, Chojko Jan, Mazurek Jakób, Grabowiecki Maxymiljan, Buchalet Ludwik, Bielecki Jan; Kostrzębski Błażej, Kozłowski Władysław, Kopyciński Jan, Tomaszewski Leopold, Fijałkowski Stanisław, Lenczewski Walenty.

Zakończyła akt Modlitwa odśpiewana przez wychowańców, do której słowa napisał miejscowy nauczyciel, zarazem autor kilku dziełek młodemu wiekowi poświęconych, Pan Rodziszewski. Modlitwa ta była następująca:

BOŻE Wszechmocny racz przyjąć dzięki,
Za hojne dary z Bożej Twej ręki,
Udziel nam nadal Twojej opieki,
A dobroczyńców Wspieraj na wieki.

O! SYNU Boży coś przez cierpienie,
Zapewnił światu wieczne zbawienie;
Przebacz, zapomnij nam przeszłe winy,
Niechaj wzór z Ciebie mamy jedyny.

O DUCHU Boży! spuść skarbów zdroje,
Oświeć nas błędnych przez rady Twoje,—
Niech pełnim cnoty i przykazanie,
Niech Twoja Święta wola się stanie.

BOGA Rodzico! MARJO droga,
Zjednaj nam łaskę dobrego BOGA,
Tym co koło nas pracują szczerze,
I co nam dają mienie w ofierze.

— Onegdaj, w Szkole Dramatycznej przy Teatrach Warszawskich, odbył się examen z nauki języka Polskiego, z zaszczytem dla uczniów i uczennic, a chlubą dla ich nauczyciela P. Adama Krasińskiego, który wykładem jasnym, ożywionym a treściwym umiał zachęcić młodzież do gorliwej pracy, której sam mógł służyć za najlepszy wzór. Wczoraj znowu ciż sami uczniowie i uczennice popisywali się na scenie Teatru Rozmaitości w wyjątkach z różnych utworów dramatycznych, a mianowicie Panna Szczebrowska i P. Sterling w *Chatce w Lesie*; Panny: Władysława Królikowska, Artystka baletu i Szubert, oraz P. Sterling w *Grazielli;* Panny: Royer i Popiel w *Klarze;* Panny: Wład: Królikowska i Janasz w *Ślubach Panieńskich;* Panny: Urbanowicz i Mikuła w *Pierwej Mama;* PP. Piramowicz, Dobrowolski, Szober, Jejde w *Dożywociu;* PP. Sterling i Piramowicz w *Cydzie:* Panna Janasz w *Ciekawość, pierwszy stopień do piekła;* Panna Popiel i P. Dobrowolski w *Wuj* i *Siostrzeniec*; Panna Fejst i P. Piramowicz w *Wieńcu Grochowym;* Panny: Mikuła i Bajerowicz w *Pod Strychem.* Pierwszeństwo, które zawsze, wszędzie i we wszystkim płci pięknej przyznać byśmy radzi, i tu oddać jej musimy, uczennice bowiem pod względem zdolności, a nawet pewnego wyrobienia dramatycznego o wiele uczniów przewyższają. Panna Wł: Królikowska, której taniec pełen wdzięku i lekkości, mieliśmy już nieraz sposobność oceniać, mogłaby śmiało już w komedji sił swoich próbować, posiada bowiem talent niezaprzeczony, Panna Janasz z wielkim zrozumieniem i z czuciem oddała swoje role, Panna Mikuła, charakterystyczną postać Józefowej przedstawiła z powodzeniem, młodziutka Panna Popiel, zajmowała wszystkich wdziękiem i prawdą gry. Z uczniów P. Sterling i Szober najwięcej się odznaczają, P. Piramowiczowi brak trochę głosu, Pan Dobrowolski niedomawia wyrazów. Pomimo tego nie chcemy ani cieszyć zbytnią pochwałą, ani smucić ostrym sądem młodzieży, która przedewszystkiem teraz potrzebuje zachęty i pobłażania, bo na krytykę często surową przez całe życie w zawodzie dramatycznym wystawioną będzie. Winniśmy wszelako oddać sprawiedliwość w jej sumiennej pracy, kto bowiem w ciągu roku takie zdoła zrobić postępy, nieszczędził widać trudów. Główna w tem zasługa Dyrekcji Teatrów i Szanownego Nauczyciela Szkoły P. Jana Chęcińskiego, który obok teatralnych i literackich zajęć, z szlachetnym zapałem poświęcił się kształceniu młodego pokolenia, i widać po uczniach jak szczerze ich uczył. Myśl Dyrekcji stworzenia trzeciego Teatru z młodszych Artystów i szkoły dramatycznej, z łatwością teraz wprowadzoną być może w wykonanie.

— Do księgi Jubileuszowej jaką Towarzystwo Dobroczynności Warsz:, zamierza wydać na pamiątkę półwiekowego swego istnienia, wiele już zebrano materjałów. Literaci nasi w kraju i zagranicą bawiący, nadesłali wiele zajmujących artykułów, których przejrzeniem i uporządkowaniem zajmuje się osobny komitet pod przewodnictwem Hr: Al: Przeździeckiego. Księga ta ozdobiona różnemi drzeworytami, wydaną będzie w zakładach drukarskich i drzeworytniczych P. Ungra.

— Pracownie malarzy naszych dla miłośników sztuki powinny być zajmującym przedmiotem wycieczek. W każdej niemal spotkać się można z niepospolitym utworem pędzla naszych artystów, a co raz przybywają na wystawę nowe obrazy: jak P. Brodowskiego, Nebaba; P. Kossaka Stado koni; — P. Simmler wykończa obecnie prześliczne portreta Pani Wł., oraz niedawno bardzo zamężnej, Pani H. E. z domu R. w mniejszych rozmiarach, Panny J. — P. N. Z., oraz zbyt wcześnie zmarłej jego małżonki. Każdy z tych portretów odznacza się oprócz podobieństwa niepospolitym wdziękiem układu, ogromnem życiem i starannością wykończenia. Każdy portret P. Simlera obok wartości wewnętrznej swojej, jako portretu osób nam miłych, posiada zawsze zalety utworu znakomitego pędzla, i niezawodnie może być ozdobą wszelkich zbiorów, a powiadają że znowu dwie galerje prywatne mają przybyć do Warszawy, które właściciele ich chcą w naszem pozostawić mieście. U P. Brodowskiego zamówiony został niedawno obraz przedstawiający scenę z polowania, w której portretowanem ma być kółko myśliwych naszego miasta.

— Choroby umysłowe należą bez zaprzeczenia do ważniejszych cierpień rodu ludzkiego. Różność przyczyn wywołujących te choroby, szczególne ich objawy, rozmaitość środków lekarskich i metod leczenia, są powodem, iż wielu z lekarzy nie waha się specyalnie poświęcić badanie i leczenie wyłącznie tych chorób czyli psychiatrji. Jest ona często przedmiotem uczonych rozpraw tak w pismach lekarskich jako i na posiedzeniach Towarzystw i zjazdów Lekarzy. Kilka słów o postępie psychiatrji w roku ubiegłym, napisał właśnie Dr Stan: Chomętowski, Lekarz ordy-

nujący w Szpitalu Śgo JANA BOŻEGO w Warszawie, Członek Warsz: Towarzystwa Lekarskiego i Towarzystwa Psychiatrycznego Niemieckiego, w Pamiętniku Towarzystwa Lekars: i rozprawę tę wydał obecnie w osobnej odbitce.

— Jutro, odbędzie się zabawa Muzykalno-Kwiatotowa, w połączeniu z loterją fantową, na dochód ubogich Starców i Sierot tutejszej parafji Ewangelicko-Augsburgskiej.— Początek o godzinie 4tej.

— Pan J. S. Jasiński, b. Dyrektor Teatru i pisarz dramatyczny, napisał nową 2u aktową Komedję która będzie pomieszczoną w „Bazarze Warszawskim" p. t. „Nienawiść."

— Pobyt Panny Couqui jak mówią, zrządził spustoszenie w ogrodach Warszawy, zabrakło w końcu kwiecia którem usłać chciano deski teatralne, i nic dziwnego bo ciągłe deszcze i zimna stały na przeszkodzie rozwijaniu się kwiatów. O tej porze zwykle najpiękniejsze róże zachwycały kształtem, barwą i zapachem; lewkonje, werbeny i goździki tworzyły kobierce na których motylki bujały. Kwitną one wszystkie i teraz, ale daleko im do zwykłej piękności; jedynie kwiaty hodowane w cieplarniach co nie cierpiały w tym roku; dowodem tego pelargonje, których przepyszną kolekcję bracia Bardett posiadają; są tam i szkarłatne, i amarantowe i fjoletowe aksamitne i białe o wielkim kielichu, różnych kształtów, odmian i nazwisk, na które osobny słownik chyba wydaćby należało.

— W Saskim Ogrodzie, lipy już całkiem rozkwitły i balsamicznym zapachem napełniają powietrze.

— Od dni kilkunastu przystąpiono do uprzątania izbic starego mostu na Wiśle i wydobywania palów od tychże. Robota ta jednak zbyt mozolna, tępo idzie i machina wydobywająca pale dopiero przy pierwszej izbicy od strony Pragi pracuje.

— Właściciele placów przy rogatkach Jerozolimskich, oddali miastu przeszło 72,000 łokci kwadratowych gruntu, na urządzenie targowiska zbożowego.

— Od niejakiego czasu przebywa w Warszawie przybyły tu z podróży po całym globie, uczony rabin Denemark, który zgaduje obecność i przepowiada zarazem przyszłość każdego człowieka patrząc w jego twarz.

— W Kijowie zwraca obecnie ogólną uwagę włościanin Jarosławskiej Gubernji, Jan Iwgienjew; ma on lat 17 wieku, pozbawiony jest władzy w rękach, a nogi ma suche i zgięte, pomimo tego włada niemi dobrze, tak, że nietylko lewą nogą pisać może, ale i temperować pióro, nawlec igłę, przeżegnać się; nogą także bierze pokarmy i niesie je do ust.

— Dobroczynność jaką odznacza się Warszawa, a której od tak dawna jesteśmy świadkami służąc niejako za pośrednika między szlachetnemi dobroczyńcami i nieszczęśliwemi, a ubogiemi cierpiącemi; poważamy się przypomnieć łaskawym sercom naszych czytelników 86-letnią staruszkę Marjannę Lisieńską pod Nrem 1464 zamieszkałą, pozbawioną rodziny i jakiej bądź pomocy, która istotnie na względy zasługuje.

— Jedna z kilku poparzonych w Oktawę BOŻEGO CIAŁA, na Processji, Panienek, *Oborska*, długo jeszcze nie będzie mogła wziąść się do pracy, przez którą zarabiała na utrzymanie życia wraz z matką wdową, mieszkającą na Krakowskiem-Przedmieściu w domu Wgo *Lange* pod Nrem 416, na 3ciem piętrze. Przeto zwracamy uwagę miłosiernych Osób, które rade zawsze dowiedzieć się gdzie bliźni cierpiący, potrzebuje ich pomocy. Na te dwie niewiasty, tak srodze dotknięte chorobą i brakiem, złożono w Redakcji *Kurjera Warszawskiego* rs. 1.

— W Paryżu istnieje specjalny zakład fotograficzny Jalaberta, w którym wyrabiają się bilety fotograficzne tak zwane Syamskie, na których jedna i ta sama osoba w dwóch różnych postawach wyobrażoną być może. U nas takie bilety dawno już dość wzakładzie P. Beyera wyrabiano, również podobne widzieliśmy także w zakładzie P. Gebethnera. Obecnie Pan Mieczkowski, który nigdy nie ustaje na drodze postępu i stara się swój zakład w wszelkie zaopatrywać nowości, sprowadził umyślnie osobny apparat, za pomocą którego, zdejmować będzie można takie karty Syamskie. Próby jakie nam okazywał, udały się wybornie, na jednej z nich jedną i tę samą osobę widać siedzącą przed lustrem, w lustrze i obok stojącą, z grzebieniem w ręku.

— W Krakowie widziano ptaka dość rzadkiego w tamtych stronach a mianowicie tak zwanego „pasterza różowego" który jak mówią ma zwykle poprzedzać szarańczę; w Krakowie dotąd niebyło jeszcze tej plagi, ale w kilka dni po zjawieniu się owego ptaka, otrzymano wiadomość, iż szarańcza pokryła Multany i Bukowinę, a szczególnie zaległa pola w Powiatach Jałamickim i Rymnickim, gdzie zniszczyła do szczętu kukurydzę, wino, zgoła cały plon.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn 2 Lipca.* Ogłoszono tu urzędowy wykaz dochodów za rok ubiegły z dniem 30 Lipca. Dochody te wynosiły 69,588,756 f. szt. czyli o 404,203 f. szt. mniej jak roku poprzedniego. W cłach okazuje się ubytek 517,000 f. szt. w podatku dochodowym 936,000, oraz w innych źródłach dochodowych; a przybytek w dochodach z akcyzy, poczty i dóbr koronnych. Podwyżka w akcyzie daje dowód wzrastającej konsumcji, a zatem i dobrobytu materjalnego; zaś w dochodach pocztowych postępu moralnego i intellektualnego ludu. — Angielskie stowarzyszenie sztuk pięknych, którego Prezesem jest książę Walji, ofiarowało Cesarzowi Napoleonowi, za zasługi w rozkrzewianiu sztuk, rzemiosł i handlu, złoty medal Alberta, na cześć Księcia małżonka Królowej, ustanowiony, poprzedniego Prezesa Stowarzyszenia. Przy tej okoliczności stowarzyszenie szczególniej oceniło zasługę Cesarza w zniesieniu pasportów dla Anglików po Francji podróżujących. (Schl. Ztg).

FRANCJA. *Paryż 2 Lipca.* Książę Napoleon wyjeżdża do Havru we Wtorek, a małżonka jego z dziećmi w Sobotę do Szwajcarji. Słychać że Cesarz skłaniał Księcia aby zaniechał rozpuszczenia wyższych osób z swego dworu, a mianowicie jenerała Franconnière. — Minister otrzymał depesze z Meksyku datowane 28go i 31go Maja. Prowincja Oajacca jest osadzoną zupełnie przez Austrjaków pod Hr. jenerałem Thun. Położenie rzeczy w Michvacan nie wiele się zmieniło. Regales, który zbiegł do Terras Calientes, stracił wiele ludzi skutkiem zbiegostwa. W stanie Ja-

lisko panuje spokojność, a w innych wojska francuzkie i meksykańskie czynią coraz większe postępy, szczególniej z Guaymar, w Sonora, nadchodzą pomyślne wieści. Marszałek Bazaine szczególniej oddaje sprawiedliwość energji meksykańskiego Jenerała Mjeja.— Cesarz na radzie ministerjalnej, oświadczył się nader przychylnie za projektem dotyczącym kolonizacji Kochinchiny. Zapewnił on admirała La Grandière, iż może spokojnie wracać na swe stanowisko, być pewnym opieki cesarskiej, i popierać wszystko co sprzyjać będzie rozwojowi handlu wywozowego ku ostatecznym krańcom wschodu. — Z Eskadrą Angielską ma przybyć do Francji 15go Sierpnia Książę Sommerset, jako Lord Admiralicji.—Słychać że członkowie rozmaitych orkiestr i koncertów Paryzkich, nadzwyczaj źle płatni, zagrażają także świętowaniem. Poseł Amerykański P. Bigelow, zamierza w przyszły Wtorek urządzić uroczystość, na którą zaproszeni będą Amerykanie tak północni jak południowi, oraz Francuzi, których przodkowie brali udział w wojnach wyswobodzenia Ameryki. (Schl. Zg.)

Ostatnie Wiadomości.

Ciało Prawodawcze Francuzkie, przyspiesza swe prace, aby wyczerpać porządek dzienny przed zamknięciem posiedzeń. Dnia 3go b. m. oprócz wielu praw interesu miejscowego, zatwierdziło ono prawie jednogłośnie projekt do prawa o wielkich robotach publicznych w Algierji.— Senat do Środy odroczył roztrząsanie senatus-consultu o stanie osób i naturalizacji w Algierji.— „Patrie" z 4 b. m. zapewnia, że Francja i Anglja, w powszechnym interesie pokoju i zgody, porozumiały się co do głównych punktów, jakie wyniknąćby mogły z położenia teraźniejszych stosunków w Ameryce.

Na posiedzeniu Angielskiej Izby niższej, dnia 4go b. m. Lord Palmerston oświadczył, iż Lord Kanclerz (Lord Westbury), zadość czyniąc wyrzeczeniu Izby Niższej, która mu udzieliła naganę za nepotyzm i niesłuszne rozdawanie urzędów, podał się do dymisji, w przyszły Piątek zwróci Królówej pieczęć Państwa.

Z powodu zapewnień wielu dzienników, iż pp. Hübner i Bach wpływali na niepowodzenie układów między Rzymem a Włochami, „Wiener Abend Post" pisze: Austrja zbyt wysoko poważa prerogatywy Stolicy Apostolskiej i decyzje jej samoistne we wszystkic kwestjach kościoła dotyczących, iżby dyplomacja jej miała przedsiębrać wywieranie jakiego bądź wpływu na postanowienia Papieża w tej sprawie. — Budżety wojny i marynarki, jak oznajmił Prezes wiedeńskiej izby wyższej, ulegną z powodu nieprzewidzianych wypadków powtórnej rewizji, a komissja finansowa przedstawi w tym przedmiocie owe wnioski.—Podług depeszy z 5go z Wiednia, minister wojny zapowiedział możebność nowych oszczędności w budżecie armji.

Bawarska Izba Radców Państwa jednogłośnie zgodziła się na ostatnią uchwałę Izby Deputowanych co do utrzymania amnestji bezwyjątkowej.

Z Konstantynopola donoszą, że 60 Serbów, w okolicy nadgranicznej wsi Nezak, napadli na mieszkańców Albańskich i znaczną liczbę dzieci i mężczyzn poranili i zabili. (Ind: Belge).

Przyjechali do Warszawy: Biernacki Sewe: Ob: z Siemienia nr 625; Bielicki Henryk Ob: z Domaradzyna nr 1777; Mokronowski Ant: Ob: z Wilna nr 1346; Szańkowski Ant: Ob: z Dąbrowy nr 584; Woroniecki Bolesław Książę z Glinek nr 1499.

Wyjechali: Faliński Felicjan Ob: do Kurowic; Karski Mścisław Ob: do Pogorzeli; Kruszewski Artur Ob: do Sejn; Małachowski Wład: Hr: do Nowego Miasta; Małowieski Konst: Ob: do Dzierżanowa; Vidal Maksymiljan Referendarz Rady Stanu do Petersburga.

Przyjechali koleją żelazną: David Stefan Ob: z Paryża nr 1565; Halpert Miko: Ob: z Drezna nr 613; Korzeniowska Monika Wdowa po Rzeczy: Radcy Stanu z Drezna nr 411; Radziszewski Józef Doktor z Poznania nr 1334.

Wyjechali koleją żelazną: Ciechanowska Paulina Żona Rzeczy: Radcy Stanu do Salcbrun; Glinka Józef Ob: i Heilman August Członek Rady Stanu do Karlsbad; Lachnicki Cyprjan Członek Rady Wychowania do Wrocławia; Łaska Genowefa Żona Rz: Radcy Stanu do Niemiec.

— Zostawione przez zapomnienie (przed kilką tygodniami) w magazynie Wgo Adolfa *Tock* przy ulicy Senatorskiej, dwie stare *Książki* do Nabożeństwa, odebrać można w Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*



8 Lipca w Sobotę, o wpół do jedenastej, przed wyjazdem z mieszkania, sprzedawać się będą **Meble** jesionowe i inne rzeczy, w domu Lessera Ner 490 przy ulicy Miodowej, lokalu Ner 35. (10,231).

Teatr Rozmaitości. Jutro, „Ćwiartka papieru". Wkrótce w Teatrze Wielkim, daną będzie Opera „Żydówka". (Pani Dowiakowska, przedstawi rolę Racheli).

Dolina Szwajcarska. Dziś, i każdego dnia koncert B. Bilsego. Początek o godz: 6tej, cena wnijścia od Osoby Złp. 1 gr 10 (kop. 20). (Nr 8374).



od Zarządu ŻEGLUGI PAROWEJ.

Od dnia 5 Lipca 1865 r. Paropływy Spacerowe kursować będą z Warszawy tylko do Bielan i na Saską Kępę, mianowicie: a) w Niedzielę od godz: 10tej z rana na Saską Kępę— a od godziny 1szej z południa do Bielan; b) we Środę od godziny 3ciej z południa na Saską Kępę — Tak z Bielan jak i z Saskiej Kępy, Paropływy powracać będą po raz ostatni o godzinie $8\frac{1}{2}$ wieczorem. Cena biletu do Bielan kop: 30, a na Saską Kępę klassy I kop: 15, tam i z powrotem. (Nr 10,041).

Kurs Giełdy Warszawskiej.— Dnia 7go Lipca r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu żądają rs. 86 kop $92\frac{3}{9}$, dają rs. — k. —; za listy zastawne 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 13 kop: $97\frac{1}{2}$. dają rs. 13 kop. 95; za nową Rossyjską pożyczkę premiową z roku 1865 (oprócz kup:) oryg: żądają rs 105 k. 50, dają rs. 105 k. 25; za bilety Banku Państwa Rossyjskiego żądają rs. 93 k. 25, dają rs. — k. —; za akcje drogi żelaznej W.-Bydg: po rs. 100, żądają rs. 75 k. 25, dają rs. — k. —; za akcje drogi żelaznej W.-W. za sztukę żądają rs. 78 kop. 75, dają rs. — kop: —; za akcje Głów: Tow: Rossyjsk: dróg żelaznych dają rs. 124 k. —; za akcje kolei żelaznej Warszawsko-Terespolskiej żądają rs. 100 kop. 50, dają rs. 100 k. —; za Metaliki Lutowe żądają rs. 100 kop: 33; za Obligacje cząstkowe z r. 1835 po złp. 500, dają rs. 100; za certyfikaty Banku na oblig: cząst: lit: A. po Złp. 300 dają rs. 46 k. 75; lit: B. bez kuponu, dają rs. 26 k. 50 (z kuponami dają rs. 32 kop 50); za dowody Kommis: Centr: Likwid: dają rs. 6 k. 30; za Pożyczkę Rossyjską 5tą z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 88 k. $90\frac{5}{18}$, dają rs. 88 k. $40\frac{5}{18}$; za oblig: Głów: Tow: Ros: dróg żelaz: po fran: 2,000, dają rs. 91; za pół imperjały Rossyjskie dają rs. 6 k. $13\frac{1}{2}$; za dukaty hollenderskie nowe dają rs. 3 k. $57\frac{1}{2}$. — Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbo: rs. 1 kop. $7\frac{7}{8}$, od listów zastawnych kop: $2\frac{1}{2}$; od pożyczki z r. 1854 rs. 1 k. $18\frac{1}{18}$.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 151.

Piątek. — Dnia 7go Lipca. — Rok 1865.

DONIESIENIA.

Bank Polski.

Podaje do wiadomości, iż mając na placach pod Nrem 2763 i 2764 przy ulicy Radnej nad Wisłą, Wapna dawno zlasowanego, około 5.857 łokci kubicznych, wystawia takowe na sprzedaż od zniżonego szacunku, to jest od ceny kop: sr: 65 za łokieć kubiczny.

Mający chęć kupna, winni do dnia 28 Czerwca (10 Lipca) r. b. do godziny 12ej w południe, złożyć deklaracje opieczętowane w Biurze Naczelnika Kancellarji Banku Polskiego, gdzie także szczegółowe warunki przejrzeć mogą.— Vadjum do tego kupna wynosi rs. 380.

Vice-Prezes, Rzeczywisty Radca Stanu,
(podpisano) **Szemioth.**
Naczelnik Kancelarji,
(podpisano) **J. Makulec.**
(Dz: War:)

OGNIE BENGALSKIE!

W Ogrodzie spacerowym i Restauracji
TOMASZA JASIŃSKIEGO,
przy ulicy Krakows:-Przedm: i Królewskiej,
w domu W. Grodzickiego pod Nr 411.

Mam honor zawiadomić Szan: Publiczność, iż dla uprzyjemnienia muzykalnego wieczoru, Ogród mój za nadejściem zmroku, oświetlony będzie ogniami bengalskiemi różnokolorowemi, w Niedzielę t. j. d. 9 b. m., na co mam honor zaprosić Szanown: Amatorów wyborowej kuchni i Piwa Bawarskiego z fabryki P. Junga. z nadmienieniem, że muzyka P. **Kuhne** grywa codziennie.

Tomasz **Jasiński** Restaurator. (10199).

OSOBA, która wzięła od ś. p. Mieczysława Puchman 12cie chustek Żyrardowskich do znaczenia, raczy takowe oddać Siostrze zmarłego, pod Nr 1574g, aleja Jerozolimska Dom Wgo Olohowicza. (Nr 9999).

Dnia 5-go Lipca na Foxalu o godzinie 7ej wieczór zgubioną została **CHUSTKA dziecinna wigoniowa** w kratę orzechową z popielatą, przy wejściu tam gdzie mleko sprzedają. Sumiennego znalazcę uprasza się aby oddał na ulicę Chmielną, pod Nr 1565 na dole w podwórzu na lewo w oficynie za nagrodą jakiej żądać będzie. (10202).



W dniu 4 b. m., w przejeździe ulicą Kruczą do domu Wgo Marconiego, wypadła z dorożki PARASOLKA materjalna brązowa ze szlakami. Uprasza się łaskawego znalazcę o oddanie takowej pod Nr 1582 lit. h. do służącej u państwa Łaszcz, za nagrodą. (10158).



Nagrody Rs. 2.

W Niedzielę 2go Lipca r. b., o godzinie 10ej wieczorem, przechodząc ulicami Krzywem-Kołem, Starem-Miastem, Śto-Jańską, na Senatorską, zgubioną została **Parasolka**, koloru jasno popielatego, składana; uprasza się łaskawego znalazcę o zwrócenie takowej za powyższą nagrodą do Magazynu S. Zyfferblatt przy ulicy Nowo-Senatorskiej Ner 476d, obok Purytza. (10,134.)



Fortepjan mahoniowy,

o $6\frac{1}{2}$ oktawy do G, jest do sprzedania za cenę przystępną, przy ulicy Piwnej Ner 113.—Stróż miejscowy wskaże. (10,218.)

Mieszkanie Parterowe

wraz z Meblami, składające się z 6ciu pokoi, kuchni i przedpokoju, jest każdej chwili do najęcia, za cenę przystępną.—Róg ulicy Śto-Krzyzkiej i Jasnej w domu Hr. Rzewuskiej; wiadomość w tymże domu u Stanisława Bakalarskiego z rana do godz. 12-ej. (10159).

NACZELNIK
ZAKŁADU WARZELNI SOLI W CIECHOCINKU.

Podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 1 (13) Lipca r. b., o godzinie 11ej z rana, odbywać się będzie w biurze Zakładu, przez deklaracje opieczętowane in minus licytacja, na **dostawę różnych materjałów**, a mianowicie:

	cale gruб:	stóp dług:	cali szer:	sztuk	za sztukę po kop:
Tarcic	$1\frac{1}{2}$	17	$\frac{12}{13}$	505	66
"	1	$22\frac{1}{2}$	$\frac{11}{13}$	120	65
"	1	17	$\frac{12}{13}$	214	$49\frac{1}{2}$
"	$1\frac{1}{4}$	17	$\frac{12}{13}$	100	55
Bali	3	24	$\frac{13}{14}$	150	1 76
"	4	24	$\frac{13}{14}$	9	2 47
"	2	17	$\frac{12}{13}$	35	99
Łat tartych dachowych	$\frac{2}{5}$	22		635	25

	cali w cienkim końcu	stóp dług.	sztuk	po kop.
Kloców sosnowych	15	20	18	2 75
" "	21	20	4	3 90
" brzozowych	10	20	2	3 30
" dębowych	9	25	22	3 63

	cali grub	w sztukach stóp dł:	stóp	po kop.
Belki obrobione	$\frac{9}{10}$	21 do 29	202	13
"	$\frac{8}{9}$	21 — 37	524	11
"	$\frac{8}{6}$	21 — 29	347	9
"	$\frac{7}{6}$	80	60	$8\frac{1}{2}$
"	$\frac{6}{6}$	28	1932	8
"	$\frac{6}{5}$	22 — 30	888	6
"	$\frac{4}{4}$	24	96	4
"	$\frac{7}{12}$	56	468	11
"	$\frac{7}{6}$	27	30	11
"	$\frac{11}{11}$	30	54	$16\frac{1}{2}$

Vadium do licytacji wymagane jest w $\frac{1}{10}$ części wartości licytowanych materjałów, to jest Rs. 155. Kaucja zaś w $\frac{1}{4}$ części; dostawa ma być ukończona do dnia 30 Lipca r. b. Bliższe warunki dotyczące tej licytacji przejrzeć można każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych, w biurze Naczelnika Kancellarji Banku Polskiego i w biurze Naczelnika Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku.

Deklaracje winny być spisane podług wzoru poniżej zamieszczonego i złożone pod adresem „do własnych rąk Naczelnika Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku, deklaracja na dostawę materjałów", przyjmowane zaś będą najpóźniej do godziny 11ej z rana w dniu licytacji, późniejsze lub nie formalne przyjętemi nie będą.

Rejewski.

Wzór do Deklaracji.

Stosownie do ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawić materjały drzewne pod warunkami mnie znanemi, odstępując od należności ogólnej za ich dostawę procent, (tu wymienić ilość procentu), na pewność czego vadium w ilości Rs. 155 jak kwit załączony przekonywa, złożyłem, po które wrazie nieutrzymania się zgłoszę.

Mieszkam . . . . .
Pisałem dnia . . . .

(Podpis deklaranta.)
(Dzien. Warsz.)

Ośmdziesiąt kilku Gorali,

jest natychmiast do umieszczenia na całe lato. Wiadomość w domu zleceń M. Karczewskiego pod Nrem 388 przy ulicy Krakowskie-Przedmieście. (10223).

Potrzebna jest **FRANCUZKA** rodowita, z dobrym akcentem i **NIEMKA** rodowita mówiąca grammatykalnie po niemiecku; codziennie widzieć się można od godziny 10 do 1ej po południu. Wiadomość przy ulicy Brackiej Nr 1565, mieszkania Nr 9. (10178).

Doniesienie Loteryjne

Z KANTORU S. NELKEN,

NA PLACU TEATRALNYM.

Ciągnienie 1szej Klassy 105-ej LOTERJI, rozpocznie się dnia 14go Lipca.

GŁÓWNA WYGRANA RS. 8,000.

LOSÓW do Klassy 1szej, aż do chwili Ciągnienia w Kantorze moim:

od lat 30tu zawsze w jednem i temże samem miejscu znajdującem się,

nabyć można.

Osoby zaś na prowincji zamieszkałe, życzące mieć nadesłane **Losy**, franco do mnie zgłosić się raczą, a mogą być pewne znanej akuratności.

Uprasza się zarazem o łaskawe adresowanie:

S. NELKEN, na placu Teatralnym. (9516.)

Odwołując się do ogłoszenia P. Józefa Janasza w Gazecie Handlowej z dnia 12 (24) Czerwca r. b. za Nrem 141, mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż założyłem Skład Drzewa budowlanego i opałowego na tymże samym miejscu, gdzie dotychczas egzystował Magazyn drzewa P. Józefa Janasza na Solcu pod Nrem 2521/2 i takowy pod firmą:

LIPA LAWENDEL,

prowadzić będę. — Przeszło czterdziesto-letnie doświadczenie i dostateczne środki, stawiają mnie w możności wszelkim wymaganiom zadość uczynić. — Oznajmiam zarazem Szan: Publiczności, iż Zakład swój zaopatrzyłem w drzewo budowlane i opałowe różnego gatunku i takowe po cenach nader umiarkowanych sprzedawać będę.

Lipa Lawendel. (10058).

Mieszkanie na 1em Piętrze od frontu

składające się: z 6 Pokoi, z których jeden z balkonem, salonu o trzech oknach, kuchni angielskiej, śpiżarni, piwnicy, drwalni i góry, z powodu wyjazdu jest do odstąpienia za pomierną cenę, każdego czasu, przy ulicy Brackiej Nr 1585/6 Stróż miejscowy wskaże. (10175)

W domu W-go Bergiera, na Nowym-Świecie Nr 33 nowy, jest do zbycia **Kredens** mało używany. Wiadomość u stróża tego domu. (10132)



W Fabryce Fortepjanów MICHAŁA KLINK, mieszkającego przy ulicy Elektoralnej, Nr 794 lit. A. są do wynajęcia lub do sprzedania **fortepjany** z tejże fabryki. (10157).



Są do sprzedania **Meble**, jako to: Kozeta, sześć Krzeseł, dwa Fotele, Stół przed Kanapę najświeższego fasonu, mahoniowe, wełnianym Adamaszkiem kryte, dwie Szafy rozbierane do sukien z drzewa orzechowego, oraz Komody jesionowe. — Wiadomość przy ulicy Sto-Jerskiej Nr 1774, wprost Trybunału Cywilnego, u Stolarza w oficynie po prawej stronie na dole. (7011.)

Przy ulicy Rybaki, Nr 2553, jest do wynajęcia W KAŻDYM CZASIE

MIESZKANIE

wygodne dla lubiącego spokojność, złożone z dużego pokoju, kuchni angielskiej, sieni, piwnicy, góry osobnej i schowania. Cena przystępna. Wnijście z parteru na 1sze piętro, w dziedzińcu tuż przy ogrodzie. Jest oraz mieszkanie dla Dorożkarza lub innego procederzysty ze stajnią i wozownią. Wiadomość na Nowem Mieście, Nr 315 u Właścicielki na 1em piętrze. (9976)



Dwa domy, **jeden** w szacunku 25,000 rs. na procent 7 od sta, przy placu Ś-go Aleksandra, **drugi** w szacunku 18,000 rs. przy ulicy Żurawiej, z placami do budowy, ogrodami, i kilka majątków ziemskich do sprzedania.— Wiadomość u Franciszka Piętki, ulica Wiejska, Nr 1733 w godzinach od 3 do 6 po południu. (9933).

We wsi Jasiennica, przy stacji K. . P. W.Ż **Tłuszcz**, odbywać się będzie wyprzedaż z wolnej ręki: **Powozów, Sanek, Bryczek Koni, Źrebaków, Zaprzęgów, Mebli**, oraz rozmaitych sprzętów domowych i gospodarskich, a to w d. 17ym i 18ym Lipca r. b. (10139)

PANNY

uzdatnione, oraz podręczne i do nauki, potrzebne są do **Magazynu Okryć**, przy ulicy Miodowej w pałacu Dyzmańskich, pod filarami. (10,181).



DOM piękny, murowany, przy ulicy Królewskiej Nr 1067, jest do sprzedania bez pośrednictwa osoby trzeciej. Bliższe warunki mogą być udzielone na miejscu. (10177)

Jest do sprzedania **PLAC**, przy ulicy Nowolipki w bliskości Karmelickiej ulicy, około 12 łokci kwadr. i frontu 88 kwadr. zajmujący; wiadomość można powziąść przy ulicy Kruczej, pod Nrem 1712 w trzecim domu od ulicy Hożej, tamże są do sprzedania Dreny zabezpieczające od wilgoci, kilka tysięcy sztuk. (9973).

Do sprzedania z Inwentarzem

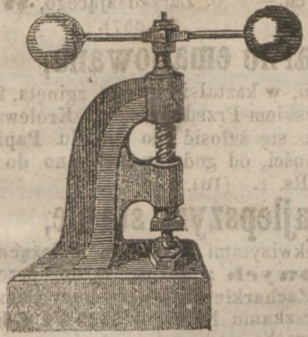
Dwa majątki ziemskie

razem lub oddzielnie, w okolicy miasta Zakroczymia nad Wisłą o mil 6 od Warszawy położone, z tych jeden w glebie ziemi pszennej rozległości włók 45, z gorzelnią, browarem, zabudowaniami po większej części murowanemi, drugi rozległy włók 43, grunt żytni dobry z lasem włók 16, łąkami i innemi dogodnościami, może być przyjęty w części szacunku Dom w Warszawie, byle z ogródkiem i nie wielki. Bliższa wiadomość w domu Nr 1499, ulica Złota, Nr 9 lokalu: (10013)



W Dobrach Zegrze, jest **312 Skopów**, zdatnych do chowu, ktoby chciał takowe nabyć proszę się zgłosić na miejsce do Rządcy dóbr tychże.—**A. Xiężopolski**. (10176)

100 Arkuszy Papieru



Listowego z dodaniem 50 pięknych **Kopert** Paryzkich z wytłoczeniem liter, sprzedaje się w Składzie Materjałów Piśmiennych **Karola BERNSTEJNA**, przy ulicy Miodowej wprost Kościoła Kapucynów, po cenach następnych: I. Zwyczajny gatunek za złp. 2 gr: 20. II. Lepszy gatunek w różnych kolorach, za złp. 3 gr: 10. III. Najlepszy gatunek w różnych kolorach złp. 4. Do Numeru II i III dodaje się bezpłatnie Pudełko. Skład powyższy posiadając obecnie dwie Maszyny do wytłaczania liter, jest w możności nawet na poczekaniu rozlicznym żądaniom Szanownych osób zadosyć uczynić. 100 Biletów wyciskanych na papierze glansowanym w ozdobnym pudełku, kosztuje złp. 5. (Nr 339.)

W przejeździe Omnibusem przez Nowy-Świat, uronioną została w tymże Omnibusie, przy wysiadaniu, **Portmonetka**, w której znajdowały się: **dwa bilety pięciorublowe, dwa jednorublowe** i kilka Złotych drobną monetą; oprócz tego **pozwolenie na noszenie żałoby, kartka do wolnego przebywania rogatek**; oraz inne notatki. Znalazca zechce łaskawie oddać zgubę, za nagrodą, jeżeli tego zażąda, do Sklepu Towarów Norymbergskich i Materjałów Pismiennych, w domu po-Missjonarskim, na Nowym-Świecie, obok Sklepu wyrobów blacharskich P. Trellego. (10,172).

Od dnia 3go b. m., rozpoczęła się

WYPRZEDAŻ

Strojów Damskich, jako to: **Kapeluszy, Czepków, Kaftanów, Bluzek** i t. p., w Magazynie pod firmą **Kreutzer** ulica Senatorska, obok Resursy Kupieckiej Nr 471. (Nr 9875).

Subjekt handlu żelaznego,

przybyły z Prus, zaopatrzony w chlubne świadectwa, mówiący po Polsku i Niemiecku, poszukuje miejsca czy to w Kantorze, czy do expedycji w Sklepie. Bliższa wiadomość u Szwajcara Hotelu Lipskiego. (9936).

SKŁAD HURTOWY I CZĄSTKOWY
HERBATY CHIŃSKIEJ,
EDWARDA HERING,

w nowym domu Bajera i Czarneckiego, przy ulicy Krako:-Przedm: Nr 412a,

Zawiadamia:

Iż otrzymał znakomity transport HERBATY Czarnej z najlepszych plantacji w Fuczan, osobiście w Lonynie zakupionej i sprzedaje: pomimo podwyższenia znakomitego Cen w Anglji, po dawniejszych Cenach.

HERBATĘ czarną familijną	złp.	6 gr.	20
HERBATĘ czarną lepszą	„	8 „	—
HERBATĘ czarną aromatyczną	„	10 „	—
HERBATĘ z kwiatem wyższego gatunku bardzo aromatyczną	„	13 „	10
HERBATĘ z kwiatem żółtym	„	16 „	—
HERBATĘ z kwiatem Cesarską	„	20 „	—
NON PLUS ULTRA	„	26 „	20

Amatorom i Znawcom Skład wyborowe te gatunki poleca, pewny zadowolenia kupujących.

W ciągle zwiększającym się odbycie, Skład znajduje dowód zadowolenia kupujących,— utrzymywać to zaufanie, niezmienną dobrocią sprzedawanej Herbaty, bez zwodniczych ogłoszeń o zniżonych cenach i dawania dodatków, będzie ciągłem staraniem Właściciela.

SKŁAD sprzedaje HERBATĘ na funty, pół i ćwierci.

Zlecenia Handlu Hurtowego tyczące się, adresować wypada:

do Składu przy ulicy Daniłowiczowskiej Nro 619/20. (8916.)

Bank Polski.

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 5 (17) Lipca r. b. o godzinie 12tej w południe, w sali posiedzeń Banku Polskiego, odbędzie się licytacja, przez opieczętowane deklaracje, na sprzedaż więcej dającemu dóbr Woźniki, w Okręgu Zgierskim Powiecie Łęczyckim Gubernji Warszawskiej położonych.

Szacunek do licytacji dóbr tych, ustanawia się na Rs. 3,946. Z szacunku tego pozostawia się przy gruncie dóbr:

a) pożyczka Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w summie Rs. 2,550 hypotekę obciążająca, a po strąceniu umorzenia po włącznie ratę Czerwcową r. b. Rs. 1,774 kop: 25½ wynosząca.

b) summa Rs. 1,391 kop: 59½ z pożyczki Banku pochodząca, z procentem 5% od 1 (13) Maja 1864 r. w dniu 1 (13) Maja 1866 r. spłacić się winna.

Resztę szacunku t. j. Rs. 777 kop: 15 wraz z kwotą na licytacji postąpioną, zapłaci nabywca w gotowiźnie w ciągu dni 30tu od daty licytacji.

Vadjum do licytacji wymagane jest w kwocie Rs. 390.

Szczegółowe warunki przejrzeć można każdodziennie, wyjąwszy dni Świątecznych, w Biurze Naczelnika Kancellarji Banku Polskiego. O stanie dóbr przekonać się można na miejscu.

Deklaracje podług wzoru niżej podanego napisane, bez skrobań, poprawek i przekreśleń, z wyrażeniem liczb literami, adresować należy „do własnych rąk Prezesa Banku Polskiego; Deklaracja do kupna dóbr Woźniki", i do tej deklaracji dołączyć kwit Kassy Banku, na vadjum wyżej oznaczone wniesione w gotowiźnie lub papierach publicznych, krajowych procentowych.

Deklaracje przyjmowane będą do dnia 5 (17) Lipca r. b., do godziny 12tej w południe.

Vice-Prezes,
Rzeczywisty Radca Stanu, S. Szemioth.
Naczelnik Kancelarji, J. Makulec.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia Banku Polskiego z dnia 11 (23) Czerwca r. b. Nr 15,630, podaję niniejszą deklarację, iż dobra Woźniki w Okręgu Zgierskim Powiecie Łęczyckim położone, obowiązuję się kupić za summę rubli srebrem (wypisać literami ofiarowaną summę) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych które mi są wiadome, objętym.

Kwit na złożone w Kassie Banku vadjum w summie Rs. 390 (wypisać summę) dołączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w . . . . pod Nro (wypisać).

Pisałem w . . . . dnia . . . .

(podpisać imie i nazwisko). (Dz War.)

Naczelnik Kancelarji Zarządu Komunikacji w Królestwie Polskiem.

Na dzień 30 Czerwca (12 Lipca r. b.), ogłoszoną została przez pisma publiczne licytacja odbyć się mająca w powyższym dniu w biurze Zarządu Kommunikacji, na wykonanie robót faszynowych na rzece Wiśle, w czterech miejscowościach między Nowogeorgiewskiem i granicą Pruską, od summy rs. 7,532 kop. 22.

Ponieważ oprócz robót w powyższych czterech miejscowościach, zachodzi potrzeba wykonania takichże robót jeszcze w jednym punkcie, a mianowicie pod wsią Głuskiem, obliczonych na rs. 3,705 kop: 44¼, przeto roboty te przyłączają się do przedsiębierstwa, na które licytacja w dniu 30 Czerwca (12 Lipca) r. b., ma być odbytą. Tym sposobem summa do licytacji wynosi rs. 11,237 kop: 66¼.

Warunki do licytacji i kosztorysy, są do przejrzenia w Biurze Zarządu, każdego dnia, od godziny 9ej z rana do 3ej z południa.

Szczegółowe ogłoszenia dotyczące się takowej licytacji, zamieszczone są w Dzienniku Warszawskim i Gazecie Warszawskiej. w Zast: Stępiński. (Dz: War:)



Przy ulicy Elektoralnej pod Nrem 794 (nowy 11) na 2iem piętrze, są do sprzedania lub do wynajęcia: **Fortepjany** mahoniowe i palisandrowe. (10106).

Zarząd Młyna Parowego na Solcu w Warszawie.

Zawiadamia Producentów zboża, iż na potrzeby Młyna przyjmuje w każdej chwili Pszenicę, Żyto i Rzepak, wypłacając natychmiast w Kassie Zarządu, przypadające należności po cenach targowych.— P. o. Zarządzającego, **Wieniarski.** (10,057).

Broszka czarno emaljowana,

z perełkami, od garnituru, w kształcie guzika zginęła, idąc ulicą Bednarską, Krakowskiem-Przedmieściem, Królewską. Poczciwy znalazca, raczy się zgłosić do Składu Papieru Bankowego w Dobroczynności, od godziny 9ej rano do 4ej po południu, za nagrodą Rs. 1. (10199).

Billard w najlepszym stanie,

fabryki Schroedera, z rekwizytami do niego należącemi, oraz **6 Krzeseł dębowych** z rzeźbą, są do sprzedania pod Nrem 1549, dom Zacharkiewicza przy ulicy Chmielnej blizko Żelaznej, w mieszkaniu Nr 28. — **BRYCZKA (Węgierska)** na resorach, starannie wykończona, wybita, z fartuchami, latarniami. zupełnie nowa, do sprzedania pod Nrem 1263, Nowy-Świat. (9129).

Pokój i Salon z Meblami od frontu na 1em piętrze, z osobnym wchodem jest do wynajęcia każdego czasu na miesięcy trzy przy ulicy Elektoralnej w prost Orlej Nr 794 lit. A. Wiadomość na miejscu, schody z bramy, 1sze piętro od 10 rano do 6 wieczór. (10179)

Potrzebne są dwa Pokoje

umeblowane, na Parterze, lub 1szem piętrze w okolicy Krakowskiego Przedmieścia lub Nowego Światu; ktoby miał takowe do odstąpienia na miesięcy pare, raczy się zgłosić do Apteki przy Stym Krzyżu Nro 408/9. (9930).



Jest Bryczka

mało używana, na resorach, do sprzedania za pomierną cenę, przy Ulicy Miłej, pod Nrem 2280. Wiadomość w warsztacie kowalskim. (Nr 9988).

Niżej podpisany, ma honor donieść niniejszem Szanownej Publiczności, iż do Zakładu mego nadszedł w tych dniach z zagranicy transport różnych **Wyrobów Gumowych**, jako to: Pasy na brzuchy, Pończochy używane dla żył nabrzmiałych, Suspensorja, Pasy dla ruptur, Apertury, różne przyrządy dla odciągania pokarmu, Mamki dla dzieci do ssania, jakoteż Plasterki na odciski. Nadto w Zakładzie moim przyjmują się obstalunki na wszelkie inne artykuły do fachu mego należące.—**P. A. Petrowicz**, Fabrykant Rękawiczek, Krakowskie-Przedmieście Nr. 435. (3254)



STOLIK mały do robót Damskich, mahoniowy z 14ma przegródkami z wierzchu otwierany, dawniejszej roboty, lecz w dobrym stanie, jest do sprzedania za cenę umiarkowaną w Składzie Zapałek Wiedeńskich E. Wasiańskiego, przy ulicy Senatorskiej w domu PP. Kanoniczek, Nr 464 i 5. (9878)





Srzedają się na wybór: z 7miu pięknycha **Koni**, jedn para bardzo tanio, oraz **Powóz** zupełnie nowy, fabrykanta J. Rentela.—Ulica Czerniakowska, w Kirasjerskich Koszarach w stajni, obok konnego lazaretu. Wiadomość u stangreta Jakóba. (10140).



Potrzebna jest dobra **kucharka** na prowincję, o mil 10 od Warszawy, i którаby umiała także piec ciasto; zgłosić się może zaraz do Szwajcara w Hotelu Saskim. (10174)

Jest do sprzedania za pomierną cenę: jedna **Szafa** rozbierana jesionowa i jedna **Komoda** jesionowa, wszystko w dobrym stanie, przy ulicy Ordynackiej pod Nrem 1313 lit. B. Wiadomość u stróża. (10160)

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.